

**Sygn. akt II C 240/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska
Protokolant:	Karolina Rozbicka

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 22 czerwca 2020 r.

sprawy z powództwa A. S. (1), A. S. (2)

przeciwko (...) S.A z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. ustala, że powodowie ponoszą solidarnie w całości koszty procesu pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt II C 240/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z 9 marca 2018 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (poprzednio: (...) Bank Spółce Akcyjnej) powodowie A. S. (1) i A. S. (2) wnieśli o:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz Powodów kwoty 371 404,85 zł wraz z odsetkami liczonymi dnia 26 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, na którą składają się:

a) kwota 300 888,42 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot przez bank, wpłacanych przez powodów tytułem spłat rat kredytu, z uwagi na fakt, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 12 marca 2008 r. zawarta pomiędzy powodami

a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., zawiera w swej treści klauzule niedozwolone, co czyni umowę kredytu niewykonalną, a w konsekwencji nieważną;

b) kwota 12 901,11 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot przez bank, wpłacanych przez powodów tytułem składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu;

c) kwota 16 793,31 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot przez bank, wpłacanych przez powodów tytułem składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia (...);

d) kwota 31 099,71 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot przez bank wpłacanych przez powodów tytułem składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia na życie;

e) kwota 3 494,40 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot przez bank wpłaconych przez powodów tytułem składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia nieruchomości;

f) kwota 1 038,00 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranej kwoty przez bank wpłaconej przez powodów tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu;

g) kwota 5 190,00 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranej kwoty przez bank wpłaconej przez powodów tytułem pobranej przez bank prowizji.

Ponadto, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 12 marca 2008 r. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Podali, że w związku z zawarciem umowy kredytu zostali zobowiązani do zapłaty szeregu składek ubezpieczeniowych. Ponadto, powodowie podnieśli, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne, tj. postanowienie zawarte w § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4 oraz § 3 ust. 3, a także § 1 ust. 8 zd. 2 i 3 w zw. z § 3 ust. 6. Postanowienia te odnoszą się do przeliczania kwoty kredytu, mechanizmu wyliczania rat kapitałowo - odsetkowych oraz ubezpieczenia niskiego wkładu i tzw. ubezpieczenia pomostowego. Powodowie podnieśli, że postanowienia § 10 ust. 4 i § 1 ust. 3A umowy kredytu są tożsame w treści do postanowień umownych uznanych za niedozwolone. Strona powodowa wskazała, że nie miała żadnego wpływu na kształtowanie postanowień umownych, nie miała możliwości negocjacji jej treści, w szczególności tych dotyczących sposobu spłaty raty i ustalania kursu waluty. Bank odgórnie określał kwoty wypłaty kredytu, a powodowie chcąc otrzymać kredyt musieli zaakceptować wszelkie warunki dotyczące waloryzacji kredytu. Żadne z postanowień umowy nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut. Wg stanowiska powodów, bank wskazał jedynie mechanizm przeliczania kredytu lub raty kredytu w odniesieniu do tabeli kursów walut z poszczególnego dnia. Brak określenia tego sposobu, w ocenie powodów, wpływał na to, że pozwany mógł dowolnie wybierać kryteria kształtowania kursu walut i miał swobodę wyboru najbardziej korzystnego dla siebie kursu z danego dnia. W ten sposób jednostronnie kształtował sytuację powodów, tym samym naruszając zasadę równorzędności stron umowy. Według powodów było to sprzeczne z dobrymi obyczajami. Powodowie wskazali, że kwestionowane postanowienia nie stanowią głównych świadczeń stron, jednakże wyeliminowanie z treści umowy niedozwolonych postanowień umownych skutkuje, iż nie wiążą one konsumenta od chwili zawarcia umowy kredytu. W konsekwencji wszelkie kwoty wpłacone przez powodów na rzecz banku, także na składki ubezpieczeniowe, na podstawie abuzywnego postanowienia należy uznać za nienależne w parciu o art. 410 § 2 k.c. w zw.

z art. 405 k.c. Powodowie podkreślili, że umowa kredytu łącząca strony jest nieważna, przede wszystkim dlatego, że pozwany oznaczył świadczenie będące podstawą umowy w sposób dowolny, przeliczenie walut w oparciu o kurs walut obowiązujący w banku w danym dniu był wewnętrznym mechanizmem pozwanego, a zasady tego procesu nie były w jakikolwiek sposób oznaczone w umowie. Takie jednostronne określenie wysokości świadczenia narusza równowagę kontraktową. Dalej powodowie podali, że w związku z nieważnością umowy kredytu pozwany na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jest zobowiązany do zwrotu na ich rzecz kwoty 371 404,95 zł. (pozew k. 3-25)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń. W jego ocenie nie jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powodów dochodzonych pozwem roszczeń, powodowie nie udowodnili swojego roszczenia, co do zasady jak i co do wysokości.

W ocenie pozwanego kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy łączącej strony nie były postanowieniami sprzecznymi z przepisami kodeksu cywilnego, ustawy prawo bankowe, przyjętymi zwyczajami, dobrymi obyczajami, a także nie naruszały rażąco interesów powodów. Dalej podniósł, że nie ma podstaw, aby umowa kredytu mogła zostać uznana za nieważną. Według pozwanego powodowie nie wykazali, że umowa zawiera abuzywne treści, a nadto, że miałyby one prowadzić do nieważności umowy. W jego ocenie, nie zaistniały przesłanki po stronie

powodowej roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. Podniósł, że powodowie w trakcie trwania umowy mieli możliwość spłaty rat bezpośrednio w walucie waloryzacji, mieli też możliwość modyfikacji istniejącego stosunku umownego. Podkreślił, że powodowie mieli wpływ na treść zobowiązania. Dalej wskazał, że powodowie mieli świadomość o ryzykach związanych z wariantem kredytu waloryzowanego i zaakceptowali ryzyko kontaktowe wynikające z umowy, w tym ryzyka kursowego. (odpowiedź na pozew k. 56-122)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 marca 2008 r. małżonkowie A. S. (1) i A. S. (2), jako kredytobiorcy, podpisali z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W., przy ul. (...), refinansowanie nakładów własnych poniesionych na ww. cel, pokrycie kosztów prac remontowych w ww. lokalu, finansowanie opłat okołokredytowych oraz finansowanie składki ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku (...) (§ 1 ust. 1 umowy).

W umowie kwota kredytu wyrażona została w złotych polskich. Podano, że kwota kredytu wynosi 519 000 zł (§ 1 ust. 2 umowy). Waluta CHF została wskazana jako waluta waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 umowy). Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a spłata kredytu miała nastąpić w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§ 1 ust. 4 i 5 umowy).

Stosownie do § 1 ust. 3A umowy – kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 29 lutego 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 239 027,31 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy – prowizja z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 1 038 zł.

Składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosi 0,0065% wartości nieruchomości. Suma ubezpieczenia wynosi 471 960 zł. Składka ubezpieczeniowa płatna jest w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jeżeli kredytobiorca dostarczy do banku inną polisę potwierdzającą objęcie ochroną ubezpieczeniową nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu wraz z przelewem praw na (...), składka nie zostanie pobrana za okres ubezpieczenia, na jaki została zawarta polisa (§ 1 ust. 7B umowy).

Składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od całkowitej niezdolności do pracy wynosi 0,0417% kwoty bieżącego zadłużenia, płatna w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, jeżeli kredytobiorca przystąpił do umowy grupowego ubezpieczenia. Kredytobiorcy mają prawo do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia zgodnie z warunkami ubezpieczenia (§ 1 ust. 7C umowy).

§ 1 ust. 8 umowy stanowi, iż: „Na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie Kredytu wynosi 3,79%, marża (...) wynosi 1,20%. W okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt, z tytułu refinansowania składki na ubezpieczenie pomostowe, oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosi 5,29%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,50 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty.”

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z 28 lutego 2008r., wynosząca 2,79%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...)

w wysokości 1,20%. Oprocentowanie mogło być zmienione w przypadku gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej (§ 9 umowy).

Zgodnie z § 10 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 10 ust. 2 umowy). W § 10 ust. 4 umowy wskazano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

W § 29 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli też, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli również, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje.

W § 25 umowy wskazano, że w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się postanowienia „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z tym regulaminem i uznali jego wiążący charakter.

Umowa została podpisana przez A. S. (2) i A. S. (1). Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, którego zapisy nie zostały zmienione w wyniku negocjacji w zakresie kwestionowanym przez strony w niniejszym postępowaniu (umowa kredytowa k. 167-170, wniosek kredytowy k. 144-148, wyjaśnienia A. S. (1) k. 469-470, wyjaśnienia A. S. (2) k. 466-468).

Aneks z 17 marca 2008 r. strony zgodnie postanowiły, że ulega zmianie zapis § 9 ust. 2 umowy, który otrzymał brzmienie: „wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z 28 lutego 2008 r. wynosząca 2,79% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1,00%. (aneks nr (...) k. 188)

Zawarcie umowy kredytowej poprzedzone zostało złożeniem przez powodów wniosku kredytowego w dniu 7 lutego 2008 r. We wniosku powodów wskazana została kwota kredytu tj. 519 000 zł z okresem kredytowania na 30 lat i równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. Jednocześnie jako waluta kredytu została wskazana waluta CHF. Jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie zaproponowali hipotekę na nieruchomości znajdujące się we W., przy ul. (...), ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy, grupowe ubezpieczenie na życie. Do czasu ustanowienia powyższych zabezpieczeń powodowie zaproponowali ustanowienie przejściowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia kredytu.

W chwili składania wniosku A. S. (1) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w spółce z o.o. jako doradca podatkowy, na stanowisku doświadczonego konsultanta, uzyskując dochód w wysokości (...) zł netto. A. S. (2) prowadził własną działalność gospodarczą, zarejestrowaną pod adresem ul. (...) we W., a faktycznie wykonywaną w kancelarii przy ul. (...). Jego średniomiesięczny dochód wynosił (...) zł. Nieruchomość sfinansowana przedmiotowym kredytem była wykorzystywana na cele mieszkalne rodziny powodów. (wniosek kredytowy k. 144-148, zaświadczenie

o nr identyfikacyjnym REGON k. 151, wydruk CEIDG k. 152, oświadczenie k. 153, oświadczenie k. 154, oświadczenie k. 155, umowa o pracę k. 156, wyjaśnienia powoda k. 466-467)

Powodowie mogli uzyskać maksymalny kredyt w kwocie 626 597,68 zł (kalkulator zdolności kredytowej k. 161-162).

W dniu 11 marca 2008 r. pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową na kwotę 519 000 zł z okresem kredytowania 360 miesięcy. Kwota kredytu miała być waloryzowana kursem CHF. Zabezpieczeniem kredytu miała być hipoteka kaucyjna do kwoty 778 500 zł ustanowiona na nabywanej nieruchomości, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu (...) SA na 36-miesięczny okres ubezpieczenia, przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy Bezpieczny Kredyt, przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku, prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy (decyzja k. 164-166).

Powodowie złożyli oświadczenie o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia spłaty rat kredytu w przypadku przyznania im kredytu hipotecznego w (...). (...) Bank S.A. do pobierania z ich rachunku przeznaczonego do spłaty kredytu środków przeznaczonych na pokrycie składki ubezpieczeniowej, zgodnie z aktualnie obowiązującą taryfą składek nawet jeżeli pobieranie składki spowoduje powstanie niedozwolonego debetu. W przypadku uregulowania przez powodów rat kredytu należnych po dniu zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, świadczenia miesięczne należne z tytułu tego zdarzenia miały zostać wypłacone na wskazany przez powodów rachunek bankowy. (oświadczenie k. 150)

W dniu 12 marca 2008 r. powodowie złożyli oświadczenie o przystąpieniu do grupowej umowy ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy dla kredytobiorców (...) Banku S.A. w przypadku przyznania im kredytu. (...) Bank S.A. do pobierania z ich rachunku przeznaczonego do spłaty kredytu środków przeznaczonych na pokrycie składki ubezpieczeniowej, zgodnie z aktualnie obowiązującą taryfą składek nawet jeżeli pobieranie składki spowoduje powstanie niedozwolonego debetu. (oświadczenie k. 157, 158)

W dniu 12 marca 2008 r. powodowie złożyli wniosek o wypłatę transzy kredytu. Datę proponowanej wypłaty transzy ustalono na 14 marca 2008 r. i wynosiła 365 000 zł. (wniosek k. 186-187)

Powodowie wyrazili zgodę na obniżenie prowizji z 2,00% na 1,00% (plus 0,2% prowizji dla ubezpieczyciela, marża – zgodna z decyzją kredytową). (notatka służbowa k. 163)

Powodowie brali pod uwagę różne kredyty. Porównywali wysokość raty kredytu w zakresie różnych ofert kredytów. Najkorzystniejszy okazał się przedmiotowy kredyt. Powodowie zdecydowali się na ofertę pozwanego banku, gdyż była według nich najkorzystniejsza w zakresie wysokości raty i oprocentowania. Ponadto, posiadali u pozwanego rachunki bankowe. Na pierwszej wizycie przedstawiono im oferty, na drugiej donieśli dokumenty, a na trzeciej podpisali umowę. Kredyt w CHF był dużo korzystniejszy. Umowę przeczytali, przedyskutowali regulamin. Nie budziła ich wątpliwości. Nie było przedstawionych innych alternatyw. Mogli negocjować oprocentowanie, wysokość marży, np. przez zakup innych produktów banku. Powodowie mieli świadomość, że kurs się zmienia. Nie wiedzieli jednak jak będzie stosowany kurs waluty w stosunku do ich umowy. Zakładali, że kurs może się wahać, ale nie aż tyle. Była robiona symulacja rat na dzień zawierania kredytu. Bank nie poinformował powodów, gdzie można sprawdzać kurs. (wyjaśnienia A. S. (1) k. 469-470, wyjaśnienia A. S. (2) k. 466-468)

Małżonkowie ze środków uzyskanych z kredytu sfinansowali zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W., w którym mieszkali przez jakiś czas. (wyjaśnienia A. S. (2) k. 466-468).

Powodowie do chwili obecnej spłacają raty kapitałowo – odsetkowe kredytu w złotych. Strony nie zawarły aneksu do umowy, umożliwiającego kredytobiorcom spłacania kredytu bezpośrednio w walucie kredytu (CHF). Możliwość zawarcia takiego aneksu wprowadzona została w (...) od 1 lipca 2009 r. ( okoliczność bezsporna, pismo okólne z dnia 1 lipca 2009 r. k. 199, wyjaśnienia A. S. (2) k. 466-468).

W okresie od 18 marca 2008 r. do 31 sierpnia 2017 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 371 404,85 zł, na które składała się kwota 300 888,42 zł z tytułu spłat rat kredytu, kwota 12 901,11 zł z tytułu składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu, kwota 16 793,31 zł z tytułu składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia (...), kwota 31 099,71 zł z tytułu składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia na życie, kwota 3 494,40 zł z tytułu składek ubezpieczeniowych, dotyczących ubezpieczenia nieruchomości, kwota 1 038,00 zł z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu, kwota 5 190,00 zł z tytułu pobranej przez bank prowizji (zaświadczenie k. 33-45)

W piśmie z 28 lutego 2018 r. powodowie wezwali (...) SA. do zapłaty kwoty 371 404,95 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na podstawie umowy kredytu. (wezwanie do zapłaty wraz z zpo k. 29-32).

Powodowie nadal spłacają kredyt w PLN. Dotychczas spłacili ok. 470 000 zł. (wyjaśnienia powoda k. 574)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Pozostałe dokumenty, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd w żadnym zakresie nie oparł się także na wyrokach i ich uzasadnieniach innych sądów powszechnych złożonych do akt. Sądu nie wiążą bowiem ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (vide orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda i powódki. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał wyjaśnienia powodów za wiarygodne w całości. Z relacji tych wynika jednoznacznie, iż powodowie zapoznali się z umową kredytu przed podpisaniem, nie negocjowali zapisów umowy oraz że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który bank im oferuje, jest produktem bezpiecznym. Powodowie przyznali, iż zdawali sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zeznania świadka M. D. – pracownika pozwanego banku nie wniosły nic istotnego do sprawy, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powodami w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodom na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymali w chwili zawarcia umowy, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy.

Okoliczności, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności przedmiotowej umowy, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności na które miały zostać przeprowadzone dowody, które zostały oddalone przez sąd, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i niezasadnie przedłużałyby postępowanie.

W niniejszej sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, rachunkowości i bankowości, jednak z uwagi na stwierdzenie przez Sąd, iż przedmiotowa umowa jest nieważna, dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia.

### **Sąd zważył co następuje:**

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu – a mianowicie zarzutu przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu nie jest zasadny. Stosownie bowiem do treści art. 118 k.c. (w brzemieniu obowiązującym dacie wniesienia pozwu), jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony terminu przedawnienia. W szczególności nie było podstaw, aby uznać, że świadczenie nienależne, miało charakter okresowy, co skróciłoby termin przedawnienia do trzech lat. Skoro umowa stron okazała się nieważna, to nie było podstaw do przekazania pozwanemu żadnej kwoty z otrzymanych przez niego rat kapitałowo-odsetkowych. Dziesięcioletni termin przedawnienia rozpoczął bieg najwcześniej z chwilą, kiedy powodowie mogli domagać się zwrotu każdej wpłaty, zatem najwcześniej dzień po dokonaniu pierwszej z nich. Pierwsza wpłata z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych objęta żądaniem w niniejszej sprawie została przez powodów zrealizowana 5 maja 2008 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 9 marca 2018 r., zatem przed upływem dziesięciu lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksacje takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką Libor jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011 roku, I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt.

Przywołane wyżej orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank.

W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej

w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorców miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, tym zasadą swobody umów, kredytobiorca

w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określenie kursu CHF przez pozwany bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości swojego zobowiązania przy wypłacie kredytu, po zastosowaniu jednostronnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powodów ustalane było w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz

w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to oczywiście sprzeczne z naturą umowy.

Wskazać należy również na sprzeczność przedmiotowej umowy z art 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno także skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu z dnia zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 tego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę

i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą



wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powodów, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania powodów w postaci spłaty rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Słusznie podnosiła zatem strona powodowa, że postanowienia umowy dawały pozwanemu bankowi dowolność kształtowania wysokości zobowiązania powodów wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W ocenie Sądu, w przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny.

Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron należy uznać, że przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 351<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa ta jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest

obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powodowie podnosili, iż umowa kredytu łącząca go z pozwanym jest nieważna z uwagi na treść postanowień umowy zawartych w § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4 oraz § 3 ust. 3, a także § 1 ust. 8 zd. 2 i 3 w zw. z § 3 ust. 6 umowy. Powodowie wywodzili, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego banku w tabeli kursów i wskazywali, że takie postanowienia umowy są bezskuteczne wobec powodów, a w konsekwencji skutkują nieważnością umowy.

Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powodów postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne i nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu (wyplaconego w transzach), jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385<sup>1</sup> § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka” wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9).

Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności

wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

W niniejszej sprawie, powodowie nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Zawierając umowę, nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powodowie na dzień zawarcia umowy kredytu nie znali wysokości swojego świadczenia na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów oraz pozwanego banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powodów ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powodów oraz możliwości kontrolowania przez powodów działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

Podkreślić przy tym należy, iż w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”. W konsekwencji Sąd uznał, że klauzule dotyczące indeksacji - zarówno te odnoszące się do salda kredytu, jak i poszczególnych rat - nie określają świadczenia głównego stron, a jedynie sposób wykonania umowy, albowiem „świadczenie główne kredytobiorcy jest świadczeniem w walucie polskiej, a zostaje jedynie przeliczone na walutę obcą”.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

w związku z 351<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Ewentualna rynkowość kursów, na które powoływał się pozwany, pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców.

Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać

w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie. Drugi raz przy pobieraniu z rachunku powodów poszczególnych rat, których wysokość w PLN zależała od kursu ustalonego jednostronnie przez pozwanego.

Nie ulega wątpliwości, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić należy uwagę na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 10 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłał kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno bowiem w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Rację ma pozwany, że polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu problematyki zgodności

z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Zdaniem Sądu klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Całkowicie bezprzedmiotowa z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była okoliczność, że powodowie mieli możliwość podpisania aneksu do przedmiotowej umowy, umożliwiającego im spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF, czego nie uczynili. Aneks taki wywołałby zamierzone skutki tylko w sytuacji gdyby saldo kredytu zostało wyrażone w walucie CHF. Natomiast w przedmiotowej umowie saldo kredytu nigdy nie było i nie może być wyrażone w walucie obcej.

Resumując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powodów z pozwanym bankiem 12 marca 2008 r. była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwagi dwie jej istotne wady prawne. Po pierwsze w umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego

i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów. Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu, którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenie obciążające powodów było nie do przewidzenia.

Już tylko na marginesie odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż powodowie nie mieli statusu konsumenta odwołać się należy do ogólnej definicji konsumenta zawiera art. 22<sup>1</sup> kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego treścią według stanu

obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie brak jest dowód potwierdzających zarzuty pozwanego, iż powód w przedmiotowym lokalu prowadził działalność gospodarczą. Powód zaprzeczył takim twierdzeniom i wyjaśnił, iż faktycznie działalność gospodarczą wykonywał w Kancelarii przy ul. (...), a tylko pod adresem jego zamieszkania działalność ta była zarejestrowana. Ponadto, powód wyjaśnił, iż nieruchomości ta służyła celom mieszkaniowym rodziny powodów. W braku dowód przeciwnych brak było uzasadnienia do odmowy powodom statusu konsumenta przy zawieraniu przedmiotowej umowy. Ostatecznie okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 kc, choć kontrola postanowień umownych wskazywanych przez powodów jako abuzywne wywołałaby taki sam skutek.

Mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, żądanie powodów o zapłatę nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art.410 § 1 i 2 k.c.).

Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez obie strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie.

Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powodów były w całości nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powodowie spełniali świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymali.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenie ze strony powodów mogło i powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych od pozwanego środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez pozwanego. W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku.

Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. Dla jego istnienia nie jest potrzebna jakakolwiek aktywność wierzyciela polegająca np. na wezwaniu do spełnienia świadczenia. Wezwanie takie może jedynie określić, zgodnie z art. 455 k.c., termin spełnienia świadczenia, nie ma natomiast znaczenia kreującego zobowiązanie. Brak wezwania ze strony pozwanego do spełnienia świadczenia oznacza zatem jedynie, że nie stało się ono wymagalne (nie nadszedł jeszcze termin jego spełnienia). Jednakże art. 411 pkt 4 k.c. jednoznacznie wyklucza możliwość zwrotu świadczenia spełnionego zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Powyższe nie oznacza, że badaniu podlega zubożenie po stronie powodów i wzbogacenie po stronie pozwanego na skutek dokonania przez powodów nienależnego świadczenia. Wnioskiem wypływającym z powyższej analizy jest przyjęcie, że świadczenie powodów choć nie miało oparcia w wiążącej strony umowie (gdyż ta była nieważna), to jednak nie było świadczeniem nienależnym, gdyż miało inną podstawę prawną.

Wreszcie spełnienie przez bank świadczenia o charakterze pieniężnym oznacza, że ewentualnemu zwrotowi podlega kwota otrzymanego przez powodów bez podstawy prawnej świadczenia, nie ma zaś zastosowania zasada surogacji (zob. Roman Trzaskowski, Komentarz do art.406 Kodeksu cywilnego, teza 2, red. J. Gudowski, LEX).

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z 8 marca 2013r.,

w sprawie sygn. V ACa 1003/12, w sytuacji gdyby umowa kredytowa okazała się nieważna to kwestią sporną mogłaby być jedynie różnica pomiędzy kwotą oddaną kredytobiorcy do dyspozycji a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę. Podobny pogląd wyrażony został również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2018 roku, sygn. I ACa 1439/17, który stwierdził, że „Zgodnie z powołanym już art. 69 prawa bankowego bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych,

a kredytobiorca zobowiązuje się do ich zwrotu wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. Nie oznacza to jednak, jak chce skarżący, że w razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank zobowiązany jest zwrócić spłaconą już część kredytu. Udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to on powinien otrzymać całą świadczone kwotę a nie zwracać to, co zdążył kwestionujący umowę klient uiścić w ramach spłaty.”.

Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 roku, sygn. I ACa 448/19, zostało wskazane, że o niezasadności roszczenia kredytobiorców o zwrot kwot, które nie przekraczają kwoty im wypłaconej, przesądza brak wzbogacenia po stronie banku.

Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony powodów na rzecz pozwanego mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyłyby swoją wysokością kwot, które powodowie otrzymali od pozwanego. W dacie zamknięcia rozprawy taka sytuacja jeszcze nie nastąpiła.

Podkreślenia wymaga, że uwzględnienie żądania zwrotu świadczeń spełnionych w złotych polskich nie mogłoby nastąpić nawet przy przyjęciu, w ślad za poglądami doktryny, tezy o całkowitej odrębności i samodzielności wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez każdą ze stron świadczeń. O ile uzasadnienie dla takiej odrębności istnieje w przypadku konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń różnego rodzaju (choćby ze względu na potencjalną niemożliwość jednego ze świadczeń), to nie wydaje się istnieć w sytuacji, w której świadczenia obu stron miały charakter pieniężny, a co więcej – były ukształtowane w nieważnej umowie jako odpowiadające sobie świadczenie określonej kwoty i jej późniejszy zwrot.

Wobec powyższego niezasadne było zasądzenie na rzecz powodów kwot wpłaconych przez nich pozwanemu na poczet rat związanych z kredytem. Powodowie za dochodzony okres wpłacili pozwanemu łącznie tytułem rat kredytowo – odsetkowych za dochodzony okres kwotę wysokości ok. 470 000 zł, podczas gdy pozwany oddał do ich dyspozycji kwotę 519 000 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., tj. zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie przegrali niniejszą sprawę, dlatego Sąd obciążył powodów kosztami procesu w całości. Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe rozliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

sędzia del. Barbara Pysz-Kędzierska

## ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia del. Barbara Pysz-Kędzierska